

Sygn. akt III AUa 1486/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Wojciech Bzibziak SSA Witold Nowakowski
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. S. (A. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.  
i Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w K.

o wstrzymanie wypłaty świadczenia, zwrot świadczenia i wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w Katowicach

z dnia 28 lutego 2017 r. sygn. akt X U 598/16

1. **oddala apelację,**

2. **odstępuje od obciążenia A. S. obowiązkiem zwrotu Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w K. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1486/17

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 23 lutego 2016r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych** Oddział

w C. wstrzymał A. S. wypłatę renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2016r. oraz zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. w łącznej kwocie 124.023,24 zł.

W uzasadnieniach decyzji wskazał, że Wojskowe Biuro Emerytalne w K. zawiadomiło ZUS, iż decyzją z dnia 16 lutego 2016r. przyznano ubezpieczonemu prawo do renty inwalidy wojskowego od dnia 1 września 2010r. oraz podniósł, że w myśl art. 95 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2015r., poz. 748) (ustawy o FUS) w przypadku zbiegu prawa do renty lub emerytury z prawem do takich świadczeń określonych m.in. w ustawie o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych i ich rodzin, wypłaca się jedno z tych świadczeń wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

W odwołaniu od tych decyzji ubezpieczony domagał się ich uchylecia, zwrotu kwoty 124.023,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę oraz wznowienia wypłaty renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2016r.

Wniósł o wznowienie wypłaty renty, pomniejszonej o okres zawodowej służby wojskowej, czyli o 12,5 roku okresów składkowych (od 31 lipca 1980r. do 29 stycznia 1993r.).

W uzasadnieniu podniósł, że nie zgadza się z tym, jakoby pobrał nienależnie świadczenie, ponieważ prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy nabył na podstawie prawomocnego wyroku. Ponadto powołał się na art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 13.10.1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2015r. poz. 121 ze zm.) (ustawy o s.u.s.), który pozwala na żądanie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń najdalej za ostatnie trzy lata. W jego przekonaniu organ rentowy mógłby żądać zwrotu za okres ostatnich 12 miesięcy, ponieważ poinformował ZUS o złożeniu wniosku o rentę inwalidy wojskowego, a w ostateczności - za ostatnie trzy lata.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Decyzją z dnia 25 lutego 2016r. **Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego** (WBE) w K. wykonał wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 stycznia 2016r. sygn. X U 2509/11 i przyznał A. S. prawo do wojskowej renty inwalidzkiej od dnia 1 września 2010r. na stałe. Ustalił także wyrównanie za okres od 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. w kwocie 166.045,56 zł, potrącając przy tym pobrane świadczenie w kwocie 124.023,24 zł, zgodnie z decyzją ZUS z dnia 23 lutego 2016r.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony zarzucił niewłaściwe wyliczenie wysokości świadczenia.

Podniósł, że organ rentowy winien przyjąć jako podstawę wymiaru wojskowej renty inwalidzkiej uposażenie, jakie by mu przysługiwało w dacie przyznania świadczenia, a nie jakie mu przysługiwało w dacie zwolnienia ze służby w dniu 29 stycznia 1993r. Ponadto zaznaczył, iż w chwili zwolnienia z zasadniczej służby wojskowej zajmował stanowisko majora.

Domagał się także przyznania mu dodatku za długoletnią służbę 12,5 roku – 12% uposażenia na stanowisku majora oraz miesięcznej równowartości dodatkowego uposażenia rocznego.

Zażądał wypłacenia odsetek ustawowych za okres trwania procesu o wojskową rentę inwalidzką od dnia 1 września 2009r. do 29 lutego 2016r. z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia.

Odnosnie dokonanego potrącenia z wyrównania kwoty 124.023,24 zł brutto wniósł o uchylenie tego punktu decyzji ze względu na jej sprzeczność z art. 138 ust. 4 ustawy o FUS wskazując, że do potrącenia była tylko kwota renty maksymalnie za 12 miesięcy.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik WBE podtrzymał stanowisko zawarte

w zaskarżonej decyzji, wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Odnośnie żądania ustawowych odsetek za zwłokę stwierdził, iż wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 stycznia 2016r., przyznający ubezpieczonemu prawo do renty inwalidy wojskowego został wykonany bez zbędnej zwłoki w najbliższym terminie płatności, zgodnie z przepisami wojskowej ustawy emerytalnej, a wyrok sądu nie zawierał stwierdzenia, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie uprawnień do renty.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2017r. sygn. X U 598/16, wydanym w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. oraz Wojskowego Biura Emerytalnego w K., Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że stwierdził, iż pobrana przez A. S. renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. w kwocie 124.023,24 zł

nie miała charakteru nienależnie pobranego świadczenia, a podlega ona zaliczeniu na poczet przyznanej za ten sam okres wojskowej renty inwalidzkiej na podstawie art. 98 ust. 3 ustawy o FUS, w pozostałej natomiast części oddalił odwołanie.

Oddalił także odwołanie od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego z dnia 25 lutego 2016r.

Odstąpił też od obciążenia odwołującego kosztami zastępstwa procesowego Wojskowego Biura Emerytalnego.

Ustalił Sąd I instancji, że wyrokiem z dnia 8 listopada 2010r. sygn. X U 45/10 Sąd Okręgowy w Katowicach przyznał A. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od wyczerpania świadczeń rehabilitacyjnych na okres dwóch lat. Kolejnymi decyzjami Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przedłużał prawo do renty, ostatnio do dnia 30 września 2016r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 stycznia 2016r. sygn.

X U 2509/11 przyznano ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy poczynając od dnia 1 września 2010r. na stałe.

W orzeczeniu tym nie stwierdzono odpowiedzialności Wojskowego Biura Emerytalnego w K. za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wojskowy organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 25 lutego 2016r. wykonał wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 stycznia 2016r. i przyznał ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy od dnia 1 września 2010r. na stałe. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto uposażenie, należne odwołującemu w ostatnim miesiącu pełnienia służby wojskowej. A. S. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej w dniu 29 stycznia 1993r.

Wysokość uposażenia z ostatniego miesiąca służby została ujęta w zaświadczeniu o wysokości uposażenia dla celów zaopatrzenia emerytalnego, wystawionym przez jednostkę, w której żołnierz pełnił służbę w dniu zwolnienia, tj. (...)w B..

Na ten dzień odwołującemu przysługiwały następujące składniki uposażenia:

- uposażenie według stopnia wojskowego - kapitan po 12 latach służby - 2.740.000 zł,
- uposażenie według stanowiska służbowego - major - U 20 - 2.600.000 zł.
- dodatek specjalny za styczeń 1993r. - 720 zł,

(# powinno być 720.000 zł, bo to kwota przed denominacją - por. k 26 a.s. – przyp. SA)

- nagroda roczna za styczeń 1993r. w średniej miesięcznej kwocie 505 zł. (# powinno być 505.000 zł, bo to kwota przed denominacją - por. k. 26 a.s. – przyp. SA)

Wskazał Sąd I instancji, że w przypadku, gdy pomiędzy zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej a ustaleniem prawa do renty lub emerytury przypadają waloryzacje emerytur i rent inwalidzkich, przy ustalaniu podstawy wymiaru tych świadczeń należało uwzględnić waloryzacje przypadające w tym okresie. Do dnia 31 grudnia 1998r. podstawa wymiaru oraz emerytura podlegała waloryzacji w takim samym stopniu i terminie, jak uposażenia zasadnicze żołnierzy zawodowych.

Na dzień 31 grudnia 1998r. podstawa wymiaru renty wojskowej A. S. wynosiła:

- uposażenie zasadnicze według stopnia kapitana po 12 latach służby - 659 zł,
- uposażenie według stanowiska służbowego - stopień etatowy major - grupa U-20 - 862 zł,
- kwota dodatków wynosząca 22,94% uposażenia zasadniczego,

łącznie 1.869,92 zł.

Od 1 stycznia 1999r. zasady waloryzacji uległy zmianie na podstawie art. 159 ustawy o FUS w ten sposób, że emerytury i renty wojskowe podlegają waloryzacji na zasadach i w terminach przewidzianych w przepisach o emeryturach i rentach z FUS. Waloryzacja polegała na pomnożeniu podstawy wymiaru oraz świadczenia przez wskaźnik waloryzacji. Podstawa wymiaru renty skarżącego na dzień 31 grudnia 1998r. wyniosła 1.869,92 zł.

Wysokość renty dla inwalidy wojskowego II grupy to 70% podstawy wymiaru czyli 1.308,94 zł. Po waloryzacji od stycznia 1999r. do marca 2015r. wysokość renty wynosi 2.642,17 zł.

Podniósł Sąd, że żądany przez ubezpieczonego dodatek za wieloletnią służbę wojskową wszedł w życie od dnia 1 lipca 2004r. - na podstawie przepisów ustawy z dnia 11.09.2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tekst jednol. Dz.U. z 2014r. poz.1414), a zatem już po zwolnieniu odwołującego ze służby, co miało miejsce w 1993r.

Ustalił dalej Sąd I instancji, że WBE pismem z dnia 16 lutego 2016r. powiadomiło ZUS Oddział w C. o przyznaniu A. S. uprawnień do wojskowej renty inwalidzkiej od dnia 1 września 2010r., wnosząc o wstrzymanie wypłaty renty z powszechnego systemu i nadesłanie decyzji windykacyjnej za okres od 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. W odpowiedzi na powyższe ZUS zaskarżoną decyzją z dnia 23 lutego 2016r. wstrzymał dalszą wypłatę renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2016r.

W uzasadnieniu powołał się na przepis art. 95 ustawy o FUS (zbieg prawa do świadczeń) i zawartą w nim zasadę wypłaty jednego świadczenia - wyższego lub wybranego przez zainteresowanego.

Przyznana ubezpieczonemu od dnia 1 września 2016r. renta wojskowa jest świadczeniem wyższym od renty z FUS.

Kolejną zaskarżoną decyzją z tej samej daty organ rentowy (ZUS), powołując się na art. 138 ustawy o FUS, zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. w kwocie 124.023,24 zł.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż kwota ta zostanie rozliczona z należnej ubezpieczonemu renty, wypłacanej przez wojskowy organ rentowy.

W zaskarżonej decyzji, przyznającej odwołującemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej, w pkt 9 ustalono jednorazowe wyrównanie za okres od 1 września 2010r.

do 29 lutego 2016r. w kwocie 166.045,56 zł, informując jednocześnie, że potrącona zostanie z niego kwota wypłacona za ten sam okres przez ZUS w C. tytułem renty z FUS – 124.023,24 zł.

Odwołujący znał treść pouczenia zawartego w decyzjach ZUS. We wniosku rentowym do ZUS informował o złożeniu w WBE wniosku o rentę inwalidy wojskowego.

Oceniając prawidłowość ustalenia wysokości należnej ubezpieczonemu renty wojskowej odwołał się Sąd I instancji do uregulowań art. 5 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 6 i 22 ustawy z dnia 10.12.1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jednol. Dz.U. z 2004r. nr 8 poz. 66 ze zm.) (ustawy o z.e.ż.z.), a także art. 7 i 11 tej ustawy uznając, że renta została w zaskarżonej decyzji ustalona w sposób prawidłowy.

W szczególności brak jest podstaw prawnych, by ustalić jej wysokość według uposażenia według stopnia wojskowego skarżącego z dnia 1 września 2009r. Stoi temu na przeszkodzie treść art. 5 ust. 1 ustawy, który wyraźnie mówi o „uposażeniu należnym żołnierzowi zawodowemu w ostatnim miesiącu służby wojskowej”, a takim w przypadku ubezpieczonego był miesiąc styczeń 1993r. Natomiast ewentualny upływ czasu, który dzieli datę przyznania prawa do renty i datę zwolnienia ze służby, jest rekompensowany poprzez waloryzacje podstawy wymiaru świadczeń, które miały miejsce w tym czasie (art. 5 ust. 3 ustawy).

Uznał też Sąd, że WBE w sposób szczegółowy i prawidłowy wyjaśniło w piśmie z dnia 16 września 2016r. sposób ustalenia i wyliczenia renty wojskowej ubezpieczonego, także w zakresie zasad waloryzacji świadczeń rentowych i emerytalnych żołnierzy zawodowych, obowiązujących przed i po dniu 1 stycznia 1999r. Zasadnie też wskazano, że dodatek za długoletnią służbę wojskową został wprowadzony dopiero od dnia 1 lipca 2004r., a zatem nie dotyczy on ubezpieczonego, który został zwolniony ze służby z dniem 29 stycznia 1993r.

Oceniając natomiast prawidłowość zaskarżonych decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. stwierdził Sąd I instancji, że są one prawidłowe co do zasady z tym, że w decyzji dotyczącej zwrotu nienależnie pobranych świadczeń powołano niewłaściwą podstawę prawną w postaci art. 138 ustawy o FUS.

Przywołując uregulowania art. 138 ust. 1 - 4 i art. 134 ust. 1 ustawy o FUS oraz art. 95 i 98 tej ustawy uznał Sąd Okręgowy, w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie znajduje zastosowania art. 138 ust. 2 w zw. z art. 134 ustawy o FUS, jako że renta wypłacona ubezpieczonemu z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) za okres od 1 września 2010r. do 29 lutego 2016r. nie podlegała zawieszeniu, wstrzymaniu albo ustaniu z powodów określonych w ustawie.

A. S. ma bowiem prawo do dwóch świadczeń

za wymieniony okres: do renty z FUS i do wojskowej renty inwalidzkiej na podstawie ustawy z dnia 10.12.1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Oznacza to, że brak przesłanek do zawieszenia lub wstrzymania prawa do renty z FUS na podstawie art. 134 i 103 i następne ustawy o FUS. W konsekwencji brak podstaw do zastosowania art. 138 ust. 2 tej ustawy.

W przekonaniu Sądu I instancji, prawidłową podstawę prawną wstrzymania wypłaty renty z FUS oraz dokonania potrącenia spornej kwoty z wyrównania wyliczonego przez wojskowy organ rentowy w decyzji przyznającej skarżącemu prawo do renty inwalidy wojskowego, stanowią przepisy art. 98 w zw. z art. 95 ustawy o FUS.

Odwołał się Sąd również do poglądów Sądu Najwyższego, zawartych w uzasadnieniach wyroków: z dnia 4 grudnia 2013r. sygn. II UK 223/13 (LEX nr 1394110) oraz z dnia 20 października 2008r. sygn. I UK 73/08 (OSNP 2010/7-8/102), które przytoczył.

Potwierdził Sąd Okręgowy, że gdyby przyjąć za organem rentowym, iż sporna kwota stanowi nienależnie pobrane świadczenie, to należałoby przyznać rację ubezpieczonemu,

iż żądanie jej zwrotu podlegałoby ograniczeniu odpowiednio do 12 miesięcy albo do 3 lat, zgodnie z ust. 4 art. 138 ustawy o FUS.

W konsekwencji uznał Sąd I instancji za zasadne dokonanie zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego o tyle, że stwierdził, iż sporna kwota 124.023,24 zł nie miała charakteru nienależnie pobranego świadczenia, lecz winna zostać zaliczona na poczet przyznanej za ten sam okres renty wojskowej (na podstawie art. 98 ust. 3 ustawy o FUS).

Odnosząc się natomiast do zgłoszonego przez ubezpieczonego żądania podjęcia wypłaty renty z FUS pomniejszonej o ilość lat składkowych, odpowiadających okresowi zawodowej służby wojskowej (12 lat), uznał Sąd Okręgowy, że żądanie to jest niezasadne, jako sprzeczne z treścią przepisu art. 95 ustawy o FUS, regulującego zbieg prawa do świadczeń.

Podkreślił Sąd, że A. S. cały czas posiada prawo do dwóch świadczeń, wyliczonych w oparciu o różne okresy składkowe. Z uwagi na obowiązującą w polskim systemie zabezpieczenia społecznego zasadę wypłaty jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez zainteresowanego) wypłata jednego z nich zostaje wstrzymana, ale prawo do niego zainteresowany nadal posiada.

Odnosnie żądania odsetek ustawowych za zwłokę w wypłacie renty inwalidy wojskowego stwierdził Sąd, że zostało ono zgłoszone dopiero w odwołaniu od decyzji WBE, a zatem zgodnie z art. 477<sup>10</sup> § 2 kpc winno ono być przekazane temu organowi celem rozpoznania i wydania w tym zakresie odrębnej decyzji.

W oparciu o przepis art. 102 kpc odstąpił Sąd I instancji od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz wojskowego organu rentowego biorąc pod uwagę, że był on przekonany o słuszności swojego stanowiska, nie mając w tym zakresie wiedzy prawnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając go w zakresie dotyczącym obu decyzji i zarzucając:

- naruszenie przepisów art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc oraz art. 321 § 1 kpc poprzez zmianę skarżonej decyzji w sposób dla odwołującego się niekorzystny, nadto wobec braku stosownego wniosku ze strony odwołującego się, podczas gdy Sąd związany jest żądaniem odwołania, a dokonać zmiany decyzji organu może wyłącznie w sytuacji choć częściowego uwzględnienia odwołania, przy czym Sąd odwołania nie uwzględnił w żadnym zakresie, a dokonana zmiana kształtuje prawa odwołującego się w sposób mniej korzystny, na co Sąd wskazuje wprost w uzasadnieniu wyroku, które to uchybienie niewątpliwie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia,
- naruszenie przepisów art. 227 kpc w zw. z art. 229, 230, 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie oceny poprawności końcowego wyniku obliczeń podstawy renty dokonanego przez organ na dzień 31 grudnia 1998r., podczas gdy wynik ten był przez odwołującego się kwestionowany, a sam odwołujący się wskazywał na konieczność przedstawienia przez organ w tym zakresie stosownych obliczeń, które to uchybienie niewątpliwie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem w konsekwencji doprowadziło do wadliwego określenia należnej odwołującemu się renty,
- naruszenie przepisu art. 477<sup>10</sup> § 2 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której żądanie uwzględnienia należnych odwołującemu się odsetek pozostaje w bezpośrednim związku z roszczeniem odwołującego się, a które to odsetki winny zostać określone w decyzjach wydanych przez organy rentowe, zatem roszczenie to także winno być rozpoznane w niniejszym postępowaniu, które to uchybienie niewątpliwie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia,
- naruszenie prawa materialnego, a to względnie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16.12.1972r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (tekst jednol. Dz.U. z 1983r. nr 29 poz.139), względnie art. 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w brzmieniu z roku następującego po

zakończeniu służby (tekst jednol. Dz.U. z 2002r. nr 11 poz. 108) poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy renta winna być ustalona w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili zakończenia służby, na co wskazuje charakter i uzasadnienie ustawy z dnia 27.03.2003r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. nr 56 poz.498), względnie podstawę podlegającą waloryzacji winny stanowić uposażenia z roku poprzedzającego wejście w życie nowelizacji;

- a także z daleko posuniętej ostrożności procesowej - naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 ust. 1 w brzmieniu sprzed 1 stycznia 1999r. w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w zw.

z art. 78 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że podstawą renty jest wynagrodzenie należne żołnierzowi podczas ostatniego miesiąca służby, podczas gdy podstawa ta winna być powiększona o 1/12 dodatkowego uposażenia rocznego oraz dodatków, a nadto podstawa winna być ustalona stosownie do przepisu art. 78 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, a które to elementy nie zostały w całości uwzględnione.

Powołując się na powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku i uchylenie zaskarżonych decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nakazanie zwrotu odwołującemu się kwoty 124.023,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę oraz zmianę decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego i ustalenie wojskowej renty inwalidzkiej w wysokości wskazywanej przez odwołującego się oraz o zasądzenie od organów rentowych na rzecz odwołującego się kosztów postępowania przed Sądem II instancji - kosztów ustanowienia pełnomocnika, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniósł również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rent i emerytur - na okoliczność ustalenia prawidłowej wysokości należnej odwołującemu się wojskowej renty inwalidzkiej.

Zarzucił, że zmiana decyzji dokonana przez Sąd I instancji sprzeczna jest z przepisami postępowania, Sąd bowiem związany jest żądaniem odwołującego się i nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem, iż upoważniony jest do wydawania rozstrzygnięć innych niż żądane.

W szczególności zgodnie z przepisem art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc sąd zmienia skarżoną decyzję wyłącznie w razie uwzględnienia odwołania.

Co istotne, nie tylko odwołujący się o dokonaną zmianę nie wnosił, ale jest też ona dla niego się wyjątkowo niekorzystna, co - jak wynika z treści sporządzonego uzasadnienia - pozostawało w świadomości Sądu (ostatni akapit przedostatniej strony uzasadnienia).

Sąd sam wskazuje, że gdyby pozostawić decyzję w formie, w jakiej została wydana, należałoby przyznać rację odwołującemu się i ograniczyć nakaz zwrotu renty do 12 miesięcy.

Takie działanie Sądu jako nieuprawnione w świetle obowiązujących przepisów prawa proceduralnego oraz wbrew kierunkowi wniesionego odwołania niewątpliwie nie może się ostać i wymaga sanowania przez Sąd odwoławczy. Nie jest bowiem rolą Sądu dokonywanie zmian skarżonych decyzji na niekorzyść odwołującego się, zwłaszcza że Sąd uczynił

to wbrew stanowisku wszystkich zainteresowanych.

Po drugie, Sąd określając wysokość należnej odwołującemu się wojskowej renty inwalidzkiej oparł się w całości na końcowych wynikach obliczeń Wojskowego Biura Emerytalnego, mimo iż były one przez cały proces konsekwentnie kwestionowane, a organ nie przedstawił ich metodyki. Niewątpliwie okoliczności te były na tyle istotne, że w przypadku kwestionowania ich przez odwołującego się, popartego szeregiem własnych obliczeń, uznanie ich za prawdziwe bez odpowiedniej weryfikacji stanowiło istotne uchybienie.

Nie sposób bowiem przyjąć, że okoliczności te zostały przez odwołującego się przyznane, a sprzeczne z zasadami swobodnej i prawidłowej oceny materiału dowodowego jest przyjęcie ich za prawdziwe bez odpowiedniej weryfikacji.

W sytuacji, w której prawidłowość obliczeń WBE została zakwestionowana, konieczne było ich przedstawienie przez organ. Brak takich działań sprawia, że to na organie spoczywał ciężar dowodzenia ich prawidłowości.

Powyższe uchybienie uzasadnia, zdaniem apelującego, wniosek o przeprowadzenie odpowiedniego dowodu na etapie postępowania sanacyjnego oraz wniosek ewentualny o uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania, przy czym pełnomocnik ubezpieczonego podkreślił, że wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej, wskazując jednocześnie, że okoliczności te nie mogą być uznane za udowodnione, a dowód z opinii biegłego winien być dopuszczony przez Sąd I instancji z urzędu, stosownie do przepisu art. 232 zd. 2 kpc.

Jednocześnie, zdaniem ubezpieczonego, Sąd bezzasadnie pominął jego wniosek o nałożenie na organ obowiązku zapłaty odsetek, podczas gdy okoliczność ta ma bezpośredni związek z wydawanym decyzjami i powinna stanowić ich element przy prawidłowym rozstrzygnięciu sprawy przez organy. Skoro skarżone decyzje nie zawierały wszystkich koniecznych elementów, to zasadne jest ich sanowanie w toczącym się postępowaniu. Jednocześnie odmowa orzekania w tym zakresie prowadzi do dalszego pozbawienia odwołującego się należnych mu roszczeń.

Ponadto zarzucił apelujący, że Sąd I instancji dopuścił się szeregu uchybień prawa materialnego, które nawet przy braku naruszeń prawa procesowego skutkowałyby wadliwością wyroku.

Przede wszystkim oparł się na niewłaściwych przepisach, bowiem nieobowiązujących w chwili zakończenia przez odwołującego się służby wojskowej. Niewątpliwie podstawa emerytury winna zostać określona stosownie do przepisów obowiązujących w chwili zakończenia służby, a więc względnie ustawy z dnia 16 grudnia 1972r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, względnie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w brzmieniu ówczesnie obowiązującym, a w przypadku obu ze wskazanych podstaw prawnych - zasadne jest przyjęcie za podstawę świadczenia wysokości uposażeń aktualnych w chwili ich przyznania, a nie ostatniego uposażenia uzyskiwanego przez odwołującego się.

Podkreślił, że Sąd - opierając się na aktualnym brzmieniu ustawy - pominął okoliczności towarzyszące jej nowelizacji, a szeroko wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 27 marca 2003r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw. Wskazana ustawa wydana została bowiem już po okresie hiperinflacji, w warunkach stabilnej gospodarki kapitalistycznej. Dopiero stabilizacja gospodarki umożliwiła wprowadzenie systemu waloryzacyjnego w miejsce wcześniejszego systemu, opartego na aktualnych wynagrodzeniach.

Okoliczność ta również była wielokrotnie podnoszona przez odwołującego się, który wskazywał na 48% różnicę na jego niekorzyść w przypadku nieprawidłowego stosowania mechanizmu z 2003 roku.

Mechanizm ten wprowadzony został przez ustawodawcę z myślą o świadczeniach obliczanych już w warunkach stabilnej sytuacji gospodarczej i stabilnej wartości pieniądza. Sąd do powyższej okoliczności de facto nie odniósł się, bowiem ograniczył się

do stwierdzenia, że „ewentualny upływ czasu, który dzieli datę przyznania prawa do renty i datę zwolnienia ze służby jest rekompensowany poprzez waloryzację podstawy wymiaru świadczeń, które miały miejsce w tym czasie”, podczas gdy twierdzenie to sprzeczne jest z wynikiem postępowania.

W istocie zatem Sąd oddalając odwołanie nie odniósł się do najistotniejszych zarzutów podnoszonych przez odwołującego się.

Niewątpliwie zatem, nawet gdyby przepisy nowelizowane, wprowadzone nowelizacją z 2003 roku, miały znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, to zasadne byłoby jedynie waloryzowanie kwoty przysługujących uposażeń dla roku poprzedzającego jej wejście



w życie. Sąd I instancji oparł się jednakże na zarobkach odwołującego się sprzed 23 lat, których waloryzacja - co oczywiste - doprowadziła do rezultatów sprzecznych z wolą ustawodawcy, do zdecydowanego zniżenia świadczenia należnego odwołującemu się. Nadto stosowanie wskazanych przepisów do określenia podstawy świadczenia w okresie sprzed ich wejścia w życie sprzeczne jest z zasadą braku retroaktywności prawa.

Wykładnia przyjęta przez Sąd Okręgowy prowadzi do absurdalnego rezultatu, bowiem sprawia, że odwołujący się otrzymał znacznie niższą wojskową rentę inwalidzką, niż osoby o tożsamym przebiegu służby zwalnijące się w chwili jej przyznania, w 2010 roku. Nie może ulegać wątpliwości, że nie było celem ustawodawcy różnicowanie inwalidów wojskowych w sposób istotnie krzywdzący osoby, które zakończyły służbę w okresie hiperinflacji i przed denominacją złotego.

Ponadto, zarobki wskazane w zaświadczeniu, na którym oparto wyrok, sprzeczne są z pojęciem uposażenia ustalonym w art. 78 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, który to przepis należy stosować z uwagi na brzmienie art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Nie jest uprawniony pogląd Sądu, zgodnie z którym można, niejako hybrydowo, stosować aktualnie obowiązujące przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin przy jednoczesnym pominięciu obowiązujących przepisów ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych i opieraniu się na zarobkach sprzecznych z definicją ustawową. Takie rozwiązanie czyni wyrok wewnętrznie niespójnym i również przesądza o konieczności jego sanowania, zwłaszcza że Sąd w uzasadnieniu wyroku nie uzasadnił w żadnym stopniu takiej rozbieżności.

Reasumując, prawidłowa wykładnia przepisów prawa materialnego prowadzić musi do wniosku, że podstawę wojskowej renty inwalidzkiej odwołującego się powinno stanowić waloryzowane uposażenie należne grupie G14 – major, obowiązujące w dniu 1 września 2010r., stosownie do definicji uposażenia zawartego w art. 78 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, względnie waloryzowane uposażenie należne grupie G14 - major przed wejściem w życie przepisów nowelizujących ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin.

Wreszcie też, z najdalej posuniętej ostrożności procesowej należy podkreślić, że nawet gdyby przepisy zastosowane przez Sąd I instancji stanowiły prawidłową podstawę wyrokowania, to kwota podstawy świadczenia została określona w sposób nieprawidłowy, bowiem nie zostały uwzględnione wszystkie niezbędne składniki, a nadto określona została w sposób sprzeczny z art. 78 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych znajdującego zastosowanie w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych** wniósł o oddalenie apelacji.

**Wojskowe Biuro Emerytalne** wniosło o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jego rzecz od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał jego subsumcji, a wyciągnięte zeń wnioski są zgodne z obowiązującym stanem prawnym. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówno poczynione ustalenia faktyczne, jak i wyciągnięte z nich wnioski.

Najzupełniej słusznie połączył Sąd do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołań ubezpieczonego od decyzji dwóch różnych organów rentowych, bowiem faktycznie stanowią one integralną całość.

Prawidłowo stwierdził Sąd I instancji, że brak jest ustawowych podstaw

do równoczesnego pobierania przez ubezpieczonego renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie ustawy o FUS oraz renty inwalidy wojskowego, nawet jeżeli wysokość każdego ze świadczeń ustalona jest w oparciu o inne okresy pracy (służby), bowiem przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych szczegółowo przewidują sytuacje, w których pobieranie takie jest możliwe.

Zasady te wynikają wprost z uregulowań art. 95 i 96 ustawy o FUS (w stanie prawnym obowiązującym w dniu 1 września 2010r., czyli nabycia prawa do drugiego świadczenia, był to tekst jednol. Dz.U. z 2009r. nr 153 poz. 1227).

Stanowią one, że:

Art. 95.

1. W razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.
2. Przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy **emerytura** wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.
3. Przepis ust. 1 stosuje się także w razie zbiegu u jednej osoby prawa do renty rodzinnej z prawem do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego.

Art. 96.

1. Odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do **emerytury** z prawem do:
  - 1) renty inwalidy wojennego i wojskowego, którego niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową;
  - 2) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371, z późn. zm.8));
  - 3) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy lub chorobą zawodową.
2. Odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z prawem do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego rolników.

Jak wynika z przytoczonych uregulowań, prawo do pobierania świadczeń w tzw. zbiegu, tzn. równoczesnego pobierania dwóch całych lub częściowych świadczeń, dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy co najmniej jedno z nich stanowi emerytura, brak jest natomiast podstaw do równoczesnego pobierania dwóch świadczeń rentowych, w szczególności tych, do których prawo przysługuje A. S.. Wniosek o podjęcie takiej wypłaty stanowi w istocie wniosek de lege ferenda, jednak aktualnie pozbawiony on jest podstawy prawnej.

W myśl art. 98 ust. 1 ustawy o FUS, wstrzymanie wypłaty jednego ze świadczeń,

o których mowa w art. 95, następuje od dnia, od którego przysługuje prawo do wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego.

Z kolei w myśl ust. 3 tego artykułu, kwoty świadczeń wypłaconych za okres, za który przysługuje prawo do wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego albo więcej niż jednego świadczenia, podlegają rozliczeniu przez zaliczenie na poczet tego świadczenia lub świadczeń.

Z uwagi na powyższe uregulowania WBE w K., zmierzając do wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 stycznia 2016r., który przyznał ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej od dnia 1 września 2010r., zwrócił się do Oddziału ZUS w C. o wydanie decyzji windykacyjnej, tzn. o wyciszenie łącznej kwoty renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanej na podstawie ustawy o FUS, która jest świadczeniem niższym od wojskowej renty inwalidzkiej, a którą ubezpieczony nieprzerwanie pobierał w okresie od 1 września 2010r., do dnia 29 lutego 2016r. W wykonaniu tego wniosku Oddział ZUS wydał decyzję, w której błędnie nazwał tę kwotę kwotą nienależnie pobranego świadczenia.

Słusznie Sąd I instancji zauważył, że decyzja zawiera błędną podstawę prawną, bowiem nie powinna była odwoływać się do art. 138 ustawy o FUS, lecz jej wyżej cytowanego przepisu art. 98 ust. 3.

Wprawdzie słuszny jest w tym zakresie zarzut apelującego, że Sąd I instancji, zmieniając zaskarżoną decyzję ZUS w zakresie podstawy prawnej, de facto nie dokonał jej zmiany na korzyść ubezpieczonego, ale nie można nie zauważyć, że decyzja ta stanowiła jedynie podstawę do dokonania rozliczenia wojskowej renty inwalidzkiej przez WBE, bowiem w zaskarżonej decyzji z dnia 25 lutego 2016r. to WBE de facto, ustalając wysokość należnego A. S. wyrównania wojskowej renty inwalidzkiej, przyznanej od dnia 1 września 2010r., dokonało potrącenia z tego wyrównania równowartości kwoty, jaką pobrał on już w tym okresie jako rentę z tytułu niezdolności do pracy na podstawie ustawy o FUS. W tym zaś zakresie Sąd Okręgowy najzupełniej prawidłowo odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Jeśli chodzi o przyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek od wyrównania świadczenia, to orzeczenie Sądu I instancji również jest prawidłowe.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 5 stycznia 2016r. sygn.

X U 2509/11, przyznając ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej, nie zawarł w tym wyroku orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji bądź też o braku takiej odpowiedzialności, które z mocy art. 118 ust. 1a ustawy o FUS (poprzez art. 49 ustawy o z.e.ż.z. i art. 85 ust. 1 ustawy o s.u.s.) powinien był zamieścić. Niezamieszczenie tego orzeczenia nie pozbawia jednak ubezpieczonego ewentualnego prawa do odsetek od wyrównania. Miałoby to miejsce jedynie w przypadku, gdyby Sąd stwierdził, że organ rentowy odpowiedzialności, o jakiej mowa wyżej, nie ponosi.

Wobec powyższego najzupełniej słusznie uznał Sąd I instancji, że roszczenie ubezpieczonego o wypłatę odsetek od wyrównania, jest w myśl art. 477<sup>10</sup> § 2 kpc żądaniem nowym, dotychczas nierozpoznanym przez organ rentowy, które powinno zostać przekazane temu organowi do rozpoznania.

Rozpoznając to żądanie organ rentowy najpierw dokona oceny własnej odpowiedzialności za niewydanie decyzji w terminie, a jeżeli uzna, iż odpowiedzialność taką ponosi, ustali wysokość odsetek, należnych ubezpieczonemu z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia. Od wydanej w tym zakresie decyzji ubezpieczonemu będzie przysługiwało prawo wniesienia odwołania na zasadach ogólnych.

I wreszcie zagadnienie wysokości należnej ubezpieczonemu wojskowej renty inwalidzkiej.

Przypomnieć należy, że A. S. zakończył pełnienie służby wojskowej z dniem 29 stycznia 1993r. w stopniu kapitana rezerwy, posiadając stopień etatowy stanowiska majora.

Następnie podjął pracę zarobkową, po czym dopiero we wrześniu 2010r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do wojskowej renty inwalidzkiej.

Dlatego też, najzupełniej prawidłowo, w zakresie ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy (WBE) odwołał się do uregulowań ustawy z dnia 10.12.1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku, tj. tekst jednol. Dz.U. z 2004r. nr 8 poz. 66 ze zm.

Zgodnie z przepisem art. 31 ust. 3 tej ustawy, postępowanie w sprawie ustalenia prawa do zaopatrzenia emerytalnego (pod którym ustawa rozumie zarówno emeryturę jak i rentę – por. art. 2) wszczyną się na wniosek zainteresowanego.

Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, a uprzednio WBE, kluczowy dla rozstrzygnięcia sporu co do wysokości wojskowej renty inwalidzkiej jest przepis art. 5 tej ustawy, wielokrotnie już przywoływany, który w ust. 1 stwierdza, że podstawę wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej stanowi uposażenie należne żołnierzowi zawodowemu w ostatnim miesiącu pełnienia zawodowej służby wojskowej, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 oraz art. 32b.

Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu, jeżeli w okresie między zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej żołnierza zawodowego a ustaleniem prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej przypadały waloryzacje emerytur i rent inwalidzkich, przy ustalaniu podstawy wymiaru tych świadczeń uwzględnia się wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w tym okresie.

Art. 5 ust. 3 ustawy dotyczy żołnierzy przeniesionych w stan nieczynny lub skierowanych do służby za granicą. W przypadku takich żołnierzy podstawę wymiaru emerytury lub renty dla żołnierzy zawodowych przeniesionych w stan nieczynny lub skierowanych do służby za granicą stanowi uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym lub przed skierowaniem do służby za granicą, według stawek obowiązujących w dniu zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.

Przywołany wyżej art. 32b ustawy odnosi się do ponownego powołania emeryta do zawodowej służby wojskowej i związanego z tym prawa do przeliczenia świadczenia, czyli nie dotyczy niniejszej sprawy.

Dodać należy, że ustawa z rozwiązań intertemporalnych przewiduje jedynie ustalenie wysokości świadczeń na nowo dla osób, którym w dniu jej wejścia w życie przysługiwały emerytury i renty na podstawie przepisów dotychczasowych (por. art. 53 ustawy), nie zawiera natomiast żadnego uregulowania, które przewidywałoby odmienny sposób ustalenia wysokości świadczenia dla żołnierzy, których zakończenie służby wojskowej od złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia na podstawie tej ustawy dzieli szereg lat.

W szczególności brak jest podstaw do żądanego przez ubezpieczonego ustalania wysokości jego świadczenia w oparciu o uposażenie żołnierzy zawodowych w wysokości obowiązującej w dniu złożenia przez niego wniosku o przyznanie prawa do wojskowej renty inwalidzkiej, tj. po 17 latach od zakończenia przez niego służby. Jest to kolejny wniosek ubezpieczonego, który można traktować jedynie w kategoriach wniosku de lege ferenda.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia w podstawie wymiaru renty dodatków do uposażenia innych, niż to uczyniło WBE w zaskarżonej decyzji.

Pojęcie uposażenia ustawa o z.e.ż.z. określa w przepisie art. 3 ust. 1 pkt 8. Jest nim uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami o charakterze stałym i miesięczną równowartością dodatkowego uposażenia rocznego, należnych żołnierzowi zawodowemu stosownie do przepisów ustawy z dnia 11 września 2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750). Nie oznacza to jednak, że przy ustalaniu podstawy wymiaru renty wojskowej A. S. należy uwzględnić dodatek za wieloletnią służbę wojskową.

Ustawa z dnia 11.09.2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniosku o przyznanie renty inwalidy wojskowego - tekst jednol. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz. 593 (w szczególności przepisy art. 72 - 80) przewidywała wprawdzie dla żołnierzy zawodowych dodatki za długoletnią służbę wojskową (por. art. 80 ust. 1 pkt 3), ale – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – dodatek ten został wprowadzony dopiero wraz z wejściem w życie tej ustawy, tj. 1 lipca 2004r. (por. art. 180 ustawy).

Ustawa natomiast z dnia 17.12.1974r. o uposażeniu żołnierzy, w brzmieniu obowiązującym w dniu zakończenia służby przez A. S. (tekst jednol. Dz.U. z 1992r. nr 5 poz. 18) dodatku takiego nie przewidywała.

W myśl uregulowań tej ustawy (art. 11 ust. 1 i 2) uposażenie zasadnicze żołnierza zawodowego obejmowało wówczas: 1) uposażenie według stopnia wojskowego - z uwzględnieniem wysługi lat, 2) uposażenie według stanowiska służbowego dla stanowisk podstawowych, a także (art. 15 ust. 1) dodatki do uposażenia: kwalifikacyjny, specjalny, rodzinny oraz dodatki uzasadnione szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej albo miejscem pełnienia służby.

Ubezpieczony nie wykazał, aby w dniu zakończenia służby otrzymywał jakikolwiek inny dodatek poza specjalnym. Tym samym doliczenie do podstawy wymiaru jego renty odrębnego dodatku za wieloletnią służbę wojskową byłoby nieuprawnione.

Miesięczną zaś równowartość dodatkowego uposażenia rocznego, należnego żołnierzowi zawodowemu stosownie do przepisów ustawy z dnia 11 września 2003r.

o służbie wojskowej żołnierzy, o jakiej mowa w art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy o z.e.ż.z. przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru świadczenia A. S. wojskowy organ emerytalny uwzględnił.

Reasumując - brak jest podstaw do uwzględnienia żądań apelacji także co do wysokości uposażenia ubezpieczonego, mającego stanowić podstawę wymiaru jego wojskowej renty inwalidzkiej.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Z uwagi na skomplikowany stan prawny sporu uznał Sąd Apelacyjny za zasadne, na mocy 102 kpc, odstąpić od obciążenia ubezpieczonego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego dla WBE w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek